

# Ludwik Bar

---

"Nauka prawa administracyjnego -  
Zarys wykładu", T. 1 : "Zagadnienia  
podstawowe", Warszawa 1965 :  
[recenzja]

---

Palestra 10/12(108), 133-135

---

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ograniczam się tu do zasygnalizowania tej różnicy zdań w zakresie jeszcze jednej kwestii wątpliwej z tego powodu, że jak o tym już wyżej była mowa, przepisy k.r.o. w zakresie rozwiązania przysposobienia — w przeciwieństwie do ogółu przepisów tego kodeksu — są zbyt lakoniczne i stwarzają niezwykle trudne problemy. Sa-

mo poruszenie m. in. także tych problemów i ich omówienie — bez względu na to, czy można się z proponowanymi rozwiązaniami zgodzić, czy też nie — trzeba uznać za dalszą zaletę recenzowanej pracy. O innych jej walorach była już mowa we wstępnej części niniejszej recenzji.

Bronisław Dobrzański

Wacław Dawidowicz: *Nauka prawa administracyjnego — Zarys wykładu, tom 1 (Zagadnienia podstawowe)*, PWN 1965, str. 318.

W słowie wstępnym do pracy Autor<sup>1</sup> podkreśla, że ścieranie się różnych poglądów uważa „za jedną z prawidłowości socjalistycznej nauki prawa”, i dlatego uważa za swój obowiązek nie tylko zaznajomić czytelników z własnymi poglądami, ale również przedstawić w pracy poglądy innych autorów, które uważa za sporne, i zajmując w stosunku do nich własne stanowisko. Autor widzi w tym drogę prowadzącą do wzbogacenia dorobku nauki prawa administracyjnego.

Całość wykładu nauki prawa administracyjnego Autor zamierza ująć w trzech tomach: zagadnienia podstawowe, ustroj administracji państwowej, instytucje administracyjnego prawa materialnego.

Książka recenzowana, choć w zasadzie przeznaczona dla studentów wydziałów prawa, zasługuje na szersze zainteresowanie ze względu na nowe, oryginalne ujęcie problematyki oraz ze względu na jej przydatność dla teorii i praktyki, zwłaszcza adwokackiej.

Książka dzieli się na sześć części poświęconych następującym zagadnieniom: przedmiot i struktura wykładu, administracja państwowa, prawo administracyjne, organy administracji państwowej, podstawowe zasady administracji państwowej, rodzaje i formy

działania organów administracji państwowej.

Pod tytułem „Przedmiot i struktura wykładu” znajdujemy rozważania dotyczące konstrukcji wykładu nauki prawa administracyjnego przyjętej przez Kasznicę (1946), Langroda (1948), Jaroszyńskiego (1952 i 1956), J. Starościaka i E. Iserzona (1959) oraz innych teoretyków. Autor krytykuje przyjmowany w wielu pracach podział nauki prawa administracyjnego na część ogólną i szczegółową, proponując ze swej strony podział na zagadnienia podstawowe, zagadnienia ustroju administracji państwowej oraz zagadnienia administracyjnego prawa materialnego.

Administracji państwowej poświęca Autor swe rozważania w dwóch rozdziałach, których przedmiotem jest określenie administracji państwowej oraz analiza podstawowych elementów określenia administracji państwowej. Znajdujemy tu przegląd i krytykę niektórych określeń administracji państwowej spotykanych w literaturze (m. in. u Langroda, Kasznicy, Starościaka, Studiennikina, Jaroszyńskiego, Longchamps, Stajnova, Ananowa, Pietrowa, Własowa i Kozłowa). Za najbardziej przekonywujące uważa Autor następujące określenie: „Administracja państwowa jest to działalność pań-

<sup>1</sup> Tegoż Autora: *Ogólne postępowanie administracyjne — Zarys systemu*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1962, str. 314.

stwa ludowego, polegająca na organizowaniu na podstawie ustaw bezpośrednio, praktycznej realizacji zadań tego państwa" (str. 21). W dalszych rozważaniach Autor analizuje podstawowe elementy określenia administracji państwowej.

Prawo administracyjne poddane jest rozważaniu Autora w sześciu rozdziałach, których przedmiotem jest: określenie prawa administracyjnego; źródła; zagadnienia ogólne; konstrukcja prawna powszechnie obowiązujących źródeł prawa podporządkowanych ustawie; konstrukcja prawna źródeł prawa miejscowego; niektóre zagadnienia wykładni prawa przez organy administracji państwowej.

Organy administracji państwowej są przedmiotem ujętym w pięciu rozdziałach: ustalenie zakresu rozważań, określenie organu administracji państwowej, podstawowe klasyfikacje organów, podział terytorialny państwa jako podstawa lokalnych organów, podstawowe zagadnienia służby państwowej.

Podstawowe zasady administracji państwowej są przedstawione w następującym ujęciu: zagadnienia ogólne, przegląd podstawowych zasad, zagadnienie budowy podstawowych zasad na podstawie zasad części systemu prawa.

Formy działania organów administracji państwowej są przedstawione w rozważaniach ujętych w pięciu rozdziałach: wprowadzenie, akt normatywny, zagadnienia generalnych aktów stosowania prawa i akt administracyjny.

Tematyka uwzględniona w książce jest bardzo interesująca. Prawnik, który ma książkę w ręku i zajrzy do spisu rzeczy, zdecyduje się zaznajomić z wypowiedziami na temat licznych interesujących go kwestii. Zarówno bowiem student prawa, jak i praktykujący prawnik może mieć uzasadnione racje do przypomnienia so-

bie rozważań na temat np. wejścia do systemu prawa Polski Ludowej przepisów z okresu międzywojennego (str. 32) lub wywodów na temat prawa gospodarczego (str. 54), za którym to prawem Autor wypowiada się w sposób następujący: „(...) dochodzimy do wniosku, że w sensie zarówno badawczym jak dydaktycznym materia prawa gospodarczego (w przyjętym wyżej znaczeniu) powinna być traktowana jako wyodrębniona całość" (str. 57). Również wyjaśnienie problematyki przepisów stanowionych przez organy terenowe (str. 113) może się okazać dla wielu bardzo pożyteczną lekturą, rozważania zaś poświęcone wykładni prawa zawierają wiele cennych myśli, które mogą być pomocne prawnikom współuczestniczącym w stosowaniu prawa (str. 138).

Już przytoczone przykłady wskazują wyraźnie na to, że książka zawiera materiał, który czyni z niej wielce przydatne narzędzie w studiach i stosowaniu prawa. Adwokaci znajdą w omawianej książce niewątpliwie poradę i pomoc, i to zarówno adwokaci-radcowie prawni jednostek gospodarki społecznej, jak i adwokaci-członkowie zespołu, prowadzący sprawy obywateli w sądach i urzędach administracyjnych.

Przedstawienie w pracy poglądów chyba najwybitniejszych autorów krajów socjalistycznych w kwestiach najbardziej zasadniczych z dziedziny prawa administracyjnego ułatwi adwokatowi i innym korzystającym z książki poszerzenie i pogłębienie badania konkretnych zagadnień i zwiększy możliwość znalezienia prawidłowych rozwiązań prawnych.

Wartość pracy podnosi fakt, że Autor do rozważań nad zagadnieniami nauki prawa administracyjnego włącza wypowiedzi znawców nie tylko tej dyscypliny, ale również dyscyplin sąsiadujących z nią, jak np. z dziedziny teorii państwa i prawa (Wróblewski), prawa państwowego (Rozmarny). Ko-

rzystający z książki nie może bowiem zapomnieć, że system prawa PRL jest jeden, instytucje prawne są ze sobą powiązane wzajemnie, a kwestie prawne trzeba badać i rozważać kompleksowo.

Niestety, podobnie jak w innych pracach z dziedziny nauki prawa admini-

stracyjnego, rozważania teoretyczne Autora nie są poparte orzecznictwem. Miejmy jednak nadzieję, że będzie ono uwzględnione w zamierzonym trzecim tomie, który będzie poświęcony instytucjom prawa materialnego.

Ludwik Bar

## **NACZELNA RADA ADWOKACKA**

### Uchwały Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej

#### 1. USTALANIE WYSOKOŚCI KWOT WYPŁACANYCH W ZESPOŁACH ADWOKACKICH RENCISTOM ZA PROWADZONE PRZEZ NICH SPRAWY Z URZĘDU.

(uchwała Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 27 października 1966 r.)

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, po rozważeniu pytania Rady Adwokackiej w Bydgoszczy:

„Czy kierownicy zespołów mają obowiązek ustalać wysokość kwot, które należałyby się zatrudnionym w zespołach adwokatów pobierającym renty z ubezpieczenia społecznego za sprawy prowadzone przez nich bezpłatnie z urzędu, celem doliczenia tych kwot do sumy wpływów gotówkowych ze spraw prowadzonych przez tych adwokatów?”

postanowiło:

udzielić odpowiedzi **twierdzącej**.

#### **Uzasadnienie**

Jak wynika z uchwały plenarnego posiedzenia NRA z dnia 30.VI.1964 r., adwokaci-renciści, tj. adwokaci pobierający rentę z ubezpieczenia społecznego, zatrudnieni nadal w zespołach, pozostają ich członkami oraz zachowują wszystkie uprawnienia członków zespołu. Jedynie wynagrodzenie ich zostało unormowane w sposób odmienny. Otrzymują oni mianowicie tylko „taką kwotę, jaka wpłynęła do zespołu z prowadzonych przez nich spraw, po potrąceniu odpowiedniej części kosztów zespołu”.

Sprawy z urzędu należy niewątpliwie zaliczyć do spraw prowadzonych przez adwokata, wobec czego do kwoty, jaka wpłynęła z prowadzonych przez adwokatów-rencistów spraw odpłatnych, trzeba doliczyć wynagrodzenie za sprawy z urzędu, ustalone zgodnie z § 43—45 regulaminu działania zespołów („Palestra”, nr 7—8/1965 — wkładka). Nie ma bowiem w tym wypadku żadnej podstawy do traktowania adwokatów-rencistów zatrudnionych w zespołach odmiennie niż innych członków zespołu oraz do przyjęcia, że nie należy się im w ogóle wynagrodzenie za sprawy z urzędu. Oczywiście, zgodnie z cytowaną na wstępie uchwałą